

Członkowie Straży Obywatelskiej uzbrajani są w krótką broń, lub też z braku tej broni – w karabiny. Broni pod najsurowszymi rygorami wolno używać tylko w najkonieczniejszych wypadkach. Równocześnie przeprowadzana jest weryfikacja dotychczasowego składu Straży Obywatelskiej (około 4000 osób) w kierunku dyscyplinarnego usunięcia osób nienadających się pod względem moralnym oraz zwolnienia osób kiepskiego zdrowia czy w podeszłym wieku. [...] Polegli na posterunkach: śp. Rościśław Tychylna, kmdt OPL bloku przy ul. Krasińskiego 6, który padł od kuli lotnika niemieckiego zajęty gaszeniem pożaru powstałego od bomby zapalającej; śp. ppłk s.s. Wacław Łokczewski, członek Straży Obywatelskiej, zabity w Ogrodzie Pomologicznym kulami w twarz i w bok; śp. Kazimierz Brokel, kustosz Zamku Królewskiego, który pełnił również funkcję Komendanta Str[azy] Obyw[atelskiej]; śp. Jan Pycz, szofer Zakładów Mleczarskich „Agril”, śmiertelnie ranny odłamkami bomby, gdy odwoził produkty spożywcze na Annopol. Bohaterstwo podnieść należy u kierowniczkę sklepu miejskiego przy ul. Muranowskiej 8, p. Marty Truszewskiej, która straciła nogę wskutek ciężkich ran zadanych odłamkami bomby lotniczej. Pani Truszevska pomimo nalotów do ostatniej chwili trwała w sklepie i wydawała produkty licznie zebranej ludności.

*Z Raportu Sytuacyjnego Nr 4 Stefana Starzyńskiego, Komisarza Cywilnego przy Dowództwie Obrony Warszawy 21 IX 1939 r. w: Wacław Lipiński, Dziennik, Warszawa 1989.*